

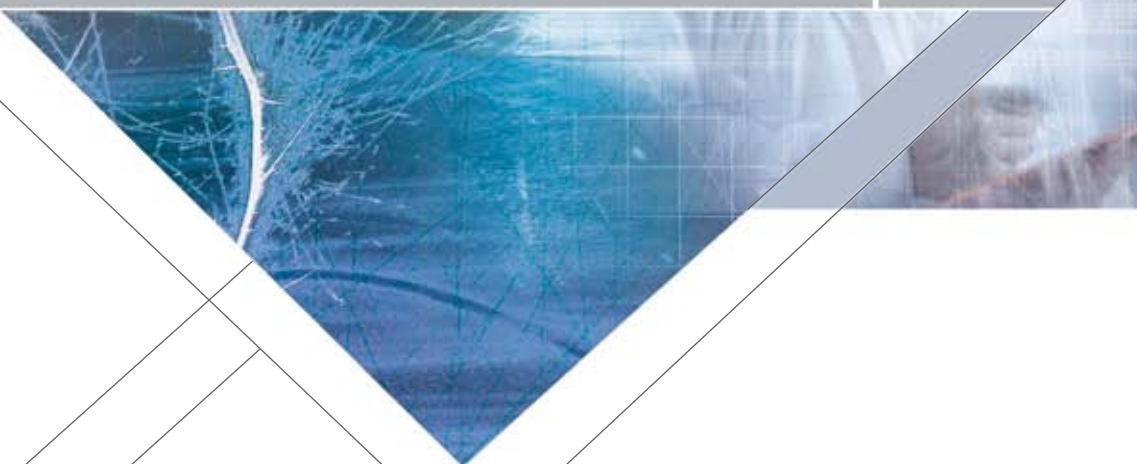


Fundacja

**Na Rzecz Wspierania Rozwoju
Polskiej Farmacji i Medycyny**



 **polpharma**



P O M A G A M Y L U D Z I O M N A U K I



Medal „Pomagamy Ludziom Nauki”

– to honorowe odznaczenie przyznawane tym, którzy wnieśli istotny wkład w rozwój, działalność oraz popularyzowanie misji Fundacji.

Lista uhonorowanych na stronie 21.



Fundator Założyciel

Fundatorem i założycielem Fundacji na rzecz Wspierania Rozwoju Polskiej Farmacji i Medycyny jest Polpharma, największy polski producent leków i substancji farmaceutycznych. Historia firmy sięga roku 1935. Aptekarz Kurt Boskamp założył wówczas w Starogardzie Gdańskim Polską Fabrykę Chemiczno-Farmaceutyczną Polpharma. Po II wojnie światowej fabryka została znacjonalizowana, a od roku 1959 działała pod nazwą Starogardzkie Zakłady Farmaceutyczne Polfa w ramach Zjednoczenia Przemysłu Farmaceutycznego „Polfa”. Do historycznej nazwy Polpharma powróciła w 1995 r. Przełomowym wydarzeniem w historii firmy była jej prywatyzacja w 2000 r. w oparciu o całkowicie polski kapitał. Dała ona początek gruntownym zmianom, dzięki którym Polpharma stała się firmą silną, nowoczesną, o stabilnej pozycji lidera polskiego rynku farmaceutycznego i rocznych obrotach w wysokości ponad 1 miliarda złotych.

W portfolio Polpharmy znajduje się ponad 80 leków w różnych formach i dawkach. Firma specjalizuje się w produkcji leków kardiologicznych, gastrologicznych i neurologicznych. Wytwarza również szeroką gamę preparatów dostępnych bez recepty. Polpharma wraz z firmą Medana Pharma Terpol Group, której jest większościowym udziałowcem, zajmuje pierwsze miejsce na polskim rynku pod względem ilości sprzedanych opakowań leków. Polpharma rocznie produkuje około 200 milionów opakowań leków. Firma jest również największym polskim producentem substancji farmaceutycznych.

Firma rozwija jednocześnie działalność na rynkach zagranicznych. Ma swoje struktury w Rosji, na Litwie, Ukrainie, Białorusi, w Kazachstanie oraz Wietnamie. W listopadzie 2007 r. została podpisana umowa o połączeniu Polpharmy z węgierską firmą Gedeon Richter. Efekt połączenia to największa firma farmaceutyczna w Europie Środkowej i Wschodniej.

Ludzie pomagają Ludziom

Strategia Polpharmy opiera się na idei zrównoważonego rozwoju. Oznacza to, że firma prowadzi i planuje działania, uwzględniając nie tylko efekty ekonomiczne, ale również czynniki społeczne i ekologiczne. Poczucie odpowiedzialności społecznej stanowi wyznacznik filozofii zarządzania i podejmowania decyzji w Polpharmie. Firma kieruje się hasłem „Ludzie pomagają Ludziom” i podejmuje szereg przedsięwzięć, mających na celu dobro ogółu. Są to między innymi działania na rzecz edukacji i profilaktyki zdrowotnej, skierowane bezpośrednio do pacjentów. Polpharma prowadzi ogólnopolskie programy, których celem jest ułatwienie pacjentom dostępu do nowoczesnej diagnostyki oraz edukacja w zakresie profilaktyki i skutecznej terapii najczęściej występujących chorób. Firma bierze również udział w wielośrodkowych akcjach prozdrowotnych, takich jak Światowy Dzień Serca czy Światowy Dzień Osteoporozy. Działania Polpharmy na rzecz rozwoju kardiologii w Polsce zostały wyróżnione trzykrotnie nagrodami Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego „Przyjaciel Polskiej Kardiologii” i dwukrotnie – „Partner Polskiej Kardiologii”.





Jerzy Starak
przewodniczący Rady Nadzorczej Polpharma SA

Dokonamy przełomowego odkrycia

Fundacja została założona w 2001 r., kiedy jeszcze nikt nie mówił o odpowiedzialności społecznej biznesu. Skąd ten pomysł?

Jerzy Starak, przewodniczący Rady Nadzorczej Polpharma SA: Zawsze uważałem, że rozwój przemysłu farmaceutycznego jest uzależniony od stanu nauk medycznych i farmaceutycznych. Dlatego postanowiłem powołać fundację, która będzie finansowo wspierać badania naukowe w tych dziedzinach. Poza tym uważam, że Polpharma, jako największa krajowa firma farmaceutyczna oraz firma odpowiedzialna społecznie, powinna wspomagać zarówno społeczność lokalną, jak i przedsięwzięcia na skalę ogólnokrajową, w tym naukę, kulturę, sport.

Na spotkaniu zorganizowanym przez Fundację w 2006 r., prof. Zbigniew Religa, jako szef resortu zdrowia, powiedział, że chciałby, aby w niedługim czasie nakłady na naukę wzrosły z poziomu 0,5 procent PKB do 2 procent. I dodał, że nie będzie to jednak możliwe bez współpracy sektora państwowego i prywatnego przy finansowaniu projektów badawczych. W pewnym sensie jestem

pionierem w realizacji tych założeń i ciągle mam nadzieję, że za mną pójda inni. Ludzie sukcesu powinni dzielić się nim z innymi, ja wybrałem naukowców i cieszę się, że mogę im pomagać w realizacji ich planów naukowych.

Ze środków Fundacji finansowane są badania podstawowe, ważne dla rozwoju nauki, ale nie dla firmy. Czy opłaca się w nie inwestować?

Tak, bo od tego zaczyna się poszukiwanie nowego leku. Badania podstawowe, są tym pierwszym, nieodzownym, koniecznym krokiem w drodze do odkrycia innowacji. Ufam, że wspólnie dokonamy przełomowego odkrycia.

Naukowcy mają dzisiaj znacznie więcej możliwości pozyskiwania pieniędzy na badania niż pięć lat temu. Czy chce Pan utrzymać ten profil działalności Fundacji czy go zmienić?

Zasadniczy cel działalności Fundacji się nie zmienia. Nadal finansujemy i będziemy finansować badania naukowe. Natomiast przywiązujemy coraz większą wagę do wspierania projektów prowadzonych przez młodych, będących dopiero na początku kariery zawodowej naukowców. W 2006 r. Fundacja uruchomiła program stypendialny dla uczestników studiów doktoranckich uczelni medycznych. Chcemy przyznawać raz na dwa lata 5 stypendiów o wartości 10 tys. zł każde. Pierwsze stypendia finansowane ze środków Fundacji wręczyliśmy w 2007 r.

Zacieśniamy współpracę z wyższymi uczelniami medycznymi, np. poprzez nagradzanie najlepszych absolwentów oraz wspieranie kół naukowych.

Planujemy też wydawanie własnego pisma naukowego, w którym polscy naukowcy będą mieli możliwość publikowania wyników swoich badań.

Fundacja w 2007 r. obchodziła jubileusz 5-lecia działalności. Porozmawiamy więc o sukcesach.

Sukcesem Fundacji jest umożliwienie 38 zespołom badawczym z całej Polski prowadzenia ważnych dla rozwoju farmacji i medycyny projektów badawczych. Wyniki prac zarówno cząstkowe, jak i końcowe (26 projektów zostało zakończonych) są publikowane w renomowanych zachodnich czasopismach naukowych, przedstawiane na zjazdach i konferencjach międzynarodowych. A co ważne, w większości przypadków okazały się na tyle znamienne, że są kontynuowane. Sukcesem Fundacji jest zgromadzenie wokół jej programu grona wybitnych osobistości środowiska naukowego, które społecznie działają aktywnie w jej strukturach, za co im serdecznie dziękuję.

Wyobraźmy sobie, że minęło kolejnych pięć lat i Fundacja jest, powiedzmy, sto razy bogatsza. Jak w takich warunkach wyglądałaby jej działalność?

Doświadczenie państw bogatych, takich jak USA, pokazuje, że nawet wtedy wsparcie nauki przez prywatny biznes jest niezbędne, aby postęp w nauce odbywał się w sposób ciągły.

Medycyna na świecie jest bardzo nierównomiernie rozwinięta. Wiadomo, że są obszary przodujące (na przykład stan Nowy Jork) czy zacofane (na przykład Darfur w Sudanie). Czy w ogóle, a jeśli tak, to w jakim stopniu i w jaki sposób fundacje podobne do tej, którą Pan kieruje mogą zmieniać ten stan rzeczy?

Bezpośrednio nasza działalność sytuacji w Sudanie, a szczególnie w Darfurze, nie poprawi. Tam potrzebny jest przede wszystkim pokój i pomoc w zorganizowaniu opieki zdrowotnej na elementarnym poziomie. Rozwój nauk medycznych i farmaceutycznych, który Fundacja wspiera, daje nadzieję, że z osiągnięć współczesnej medycyny skorzystają także kraje tak biedne i zacofane jak Sudan. A leczenie wielu chorób, które dzisiaj dziesiątkują ludność Afryki, będzie możliwe.

Świat nauki w zasadzie funkcjonuje już tak, jak gdyby granice nie istniały: zespoły są międzynarodowe, podejmowane tematy są ponadnarodowe i tak dalej. Naukowcy zdjęli, a w każdym razie zdejmują na naszych oczach ten krępujący gorset. Jak sobie radzi z tym Fundacja?

Fundacja została powołana, aby wspierać polskich naukowców, prowadzących badania naukowe w krajowych ośrodkach akademickich, instytutach i ośrodkach badawczo-rozwojowych. To nie ma nic wspólnego z tematyką badań finansowanych ze środków Fundacji, które mogą być i często są ponadnarodowe. Cieszymy się, kiedy wyniki badań prowadzonych z grantu Fundacji są publikowane w prestiżowych zachodnich czasopismach naukowych, prezentowane na międzynarodowych kongresach medycznych i stają się częścią szerszego projektu naukowego realizowanego przy współpracy naukowców z zagranicy.

Alpiniści marzą o zdobyciu Everestu, kolarze o wygraniu Tour de France, kosmonauci o locie na inną planetę, naukowcy zajmujący się medycyną – o Nagrodzie Nobla. W jakiej dziedzinie polscy naukowcy mają szanse na ten laur albo – bardziej realnie – są najbliższej nagrody? Czy Fundacja wspiera tego rodzaju badania?

Kiedy mówię o Fundacji, zawsze podkreślam, że mocno wierzę w to, że w końcu znajdziemy naszego, polskiego Nobla, a ja postanowiłem, że dopóki starczy mi sił, zdrowia i pieniędzy, będę wspomagał jego szukanie.

rozmawiał Krzysztof Kowalski, wywiad opublikowany w „Rzeczpospolitej” 11.09.2007



*dr Wojciech Kuźmierkiewicz
prezes zarządu Fundacji*

Szanowni Państwo,

Rok 2007 był dla nas szczególny, obchodziliśmy jubileusz 5-lecia działalności Fundacji. Obchody rocznicowe wykorzystaliśmy nie tylko do zorganizowania uroczystej konferencji, ale także do podsumowania naszych dokonań i osiągnięć oraz dyskusji o kierunkach dalszego rozwoju. Jubileusz stał się też dobrą okazją, żeby podziękować osobom zasłużonym dla rozwoju naszej organizacji i uhonorować je Medalem „Pomagamy Ludziom Nauki”.

W ciągu tych sześciu już lat działalności Fundacji na pewno największym sukcesem było zorganizowanie i przeprowadzenie pięciu edycji konkursu na finansowanie projektów badawczych ze środków Fundacji i przyznanie 38 grantów. To oznacza, że 38 zespołów badawczych mogło zrealizować swoje plany naukowe, zakończyć lub przyspieszyć przygotowanie prac doktorskich i habilitacyjnych, przedstawić wyniki prac badawczych na międzynarodowych konferencjach i zjazdach, spotkać się z kolegami na łamach prestiżowych, medycznych, farmaceutycznych i chemicznych czasopism

naukowych. Rezultatem naszych działań jest również kilka znaczących patentów, chociaż nie dotyczą tego, czego najbardziej oczekujemy, czyli stworzenia nowego leku. Mam jednak nadzieję, że wkrótce doczekamy się również takiego osiągnięcia.

Wyłonienie 38 laureatów wymagało oceny ponad 300 wniosków – projektów badawczych nadesłanych na konkurs. Mogliśmy to zrobić tylko dzięki zaangażowaniu członków Rady Naukowej, którzy pracują społecznie, poświęcając swój czas na pomaganie Fundacji w merytorycznym prowadzeniu projektów badawczych, w tym m.in. w wyborze tematyki kolejnego konkursu oraz wstępnej i końcowej ocenie nadsyłanych prac zwłaszcza wówczas, kiedy oceny recenzentów znacznie się różnią. Serdecznie im za to dziękujemy. Podziękowania należą się również recenzentom prac. Są nimi eksperci, wybitni specjaliści ze wszystkich dziedzin medycyny i farmacji, chemii, biologii i biotechnologii. Cieszymy się, że chcą z nami współpracować, bo to oznacza, że znają nas i cenią naszą pracę. Specjalne podziękowania należą się również dr Bożennie A. Skalińskiej i Grzegorzowi Michniewskiemu, wiceprezesom zarządu Fundacji, którzy z niesłabnącym entuzjazmem i zaangażowaniem od momentu powstania pracują dla jej dobra. Podobnie jak dla pozostałych członków władz Fundacji jest to dla nich praca dodatkowa.

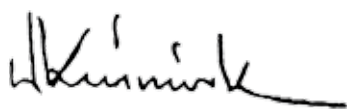
W 2007 r. przeprowadziliśmy kolejną, szóstą już edycję konkursu na finansowanie projektów badawczych ze środków Fundacji. Tym razem proponowaliśmy temat: „Problem współpracy z pacjentem w leczeniu oraz w profilaktyce chorób przewlekłych: występowanie, ocena, propozycje poprawy”. Temat bardzo ważny z punktu widzenia zarówno pacjenta, lekarza, jak i płatnika świadczeń medycznych. Jednocześnie bardzo trudny, gdyż tak na dobrą sprawę polska medycyna nie może się pochwalić dużymi osiągnięciami w tej dziedzinie. Dostaliśmy sporo różnych projektów, ale zaledwie kilka było zgodnych z tematem. Ostatecznie granty otrzymały dwa zespoły badawcze z Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. Przebieg konkursu utwierdził nas w przekonaniu, że powinniśmy podjąć się roli popularyzatora idei dobrej współpracy z pacjentem wśród lekarzy i farmaceutów. Na początek Rada Naukowa Fundacji postanowiła przygotować specjalny dodatek do magazynu medycznego „Medycyna po Dyplomie” poświęcony właśnie problemom współpracy z pacjentem w leczeniu chorób przewlekłych. Autorami tekstów są członkowie Rady Naukowej Fundacji i zaproszeni przez nich eksperci. W ten sposób powstała pierwsza polska monografia dotycząca powyższego zagadnienia i chcielibyśmy, aby stała się materiałem referencyjnym dla lekarzy i badaczy.

Naszą nową inicjatywą jest również uruchomienie programu stypendialnego dla słuchaczy studiów doktoranckich uczelni medycznych i Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego. W 2007 r. po raz pierwszy przyznaliśmy 5 stypendiów o wartości 10 tys. zł każde. Laureatów wyłoniliśmy w drodze konkursu, w którym punktowany był dorobek naukowy, założenia pracy doktorskiej i publikacje. Kandydatów do stypendium zgłaszały uczelnie. Kolejny konkurs zostanie otwarty w 2008 r.

W dalszym ciągu wspieramy Ogólnopolski Konkurs Prac Magisterskich Wydziałów Farmaceutycznych organizowany przez Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne. W 2007 r. już po raz trzeci ufundowaliśmy nagrodę dla zwycięzcy i upominki dla finalistów.

Dyskutując w gronie członków zarządu i Rady Naukowej Fundacji o kierunkach dalszego rozwoju organizacji, myślimy także o projektach związanych z niesieniem pomocy finansowej młodym, zdolnym studentom, doktorantom medycyny i farmacji. Tymczasem będziemy rozwijać nasz program stypendialny, ale niewykluczone, że powstaną nowe projekty z tego zakresu.

Fundacja została założona i jest finansowana przez firmę Polpharma SA. Do tej pory na działalność statutową otrzymaliśmy z Polpharmy kwotę 12 milionów zł. Inwestycja w Fundację jest projektem długoterminowym, pozwalającym poprzez realizację starannie wybranych prac badawczych, na rozwój nauk medycznych i farmaceutycznych. Przynosi naszemu Sponsorowi uznanie i dobrą współpracę ze środowiskiem naukowym skupionym w ośrodkach akademickich, instytutach i jednostkach badawczo-rozwojowych. Jest też częścią strategii Polpharmy opierającej się na idei zrównoważonego rozwoju i poczuciu odpowiedzialności społecznej. Jestem przekonany, że działalność Fundacji to najlepszy sposób, aby rozwojowi polskiego przemysłu farmaceutycznego towarzyszył rozwój polskiej nauki.



dr Wojciech Kuźmierkiewicz

prezes zarządu Fundacji



*dr Ł. Kaczmarek, dr hab.
K. Koziak, prof. J. Marcinkiewicz;
fot. L. Popiel*



*prof. Zbigniew Gaciong
przewodniczący Rady Naukowej Fundacji*

Zawsze wspieramy najlepszych

Zjawisko finansowania badań naukowych przez firmy prywatne w Polsce niemal nie istnieje. Inaczej niż w Stanach Zjednoczonych, gdzie dla przykładu tylko jedna fundacja zajmująca się wspieraniem badań nad cukrzycą wydaje na ten cel więcej niż Narodowy Instytut Zdrowia. Patrząc z tej perspektywy, tym bardziej należy docenić działalność Fundacji. Pod względem wydatków na rzecz nauki plasujemy się w naszym kraju na trzecim miejscu, po Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Fundacji na rzecz Nauki Polskiej.

Rozwój nauki powinien mieć strukturę piramidy, zgodnie z którą im szersza podstawa, tym wyższą budowlę można stworzyć. Finansując prace z zakresu badań podstawowych, nasza Fundacja bierze czynny udział w tworzeniu tej podstawy. Można ją ocenić, analizując rezultaty prac naukowców, laureatów naszego konkursu. Są one wymierne, bo mierzalne liczbą publikacji

czy możliwością zastosowania zaproponowanych rozwiązań w praktyce. Tak jak nagrodzony w poprzedniej edycji projekt biotechnologiczny dotyczący stworzenia nowego testu diagnostycznego, który umożliwi wcześniejsze wykrycie toksoplazmozy, choroby pasożytniczej niebezpiecznej zwłaszcza dla kobiet w ciąży. Tegoroczna edycja dotyczyła zagadnienia w Polsce niedocenianego, a przecież bardzo istotnego – współpracy między pacjentem i lekarzem. Bo co z tego, że wymyślimy najwspanialszy lek, jeśli chory nie będzie go właściwie zażywał.

Zawsze decydujemy się na finansowanie najlepszych z otrzymanych projektów. Nie zakładamy więc, że w danym roku wyróżnimy pięć prac, choć tak naprawdę podobają nam się tylko trzy. Podejście to wynika z przekonania, że w sprawach nauki nie powinno się stosować czysto matematycznych kryteriów. Jeżeli uważamy, że większa liczba badań zasługuje na wsparcie, namawiamy sponsora na zwiększenie funduszy. W tym miejscu należy podkreślić, że ocena jakości nadsyłanych prac nie opiera się na przekonaniach członków Rady Naukowej, lecz dokonują jej recenzenci, uznani eksperci w danej dziedzinie.



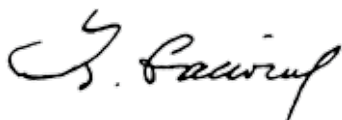
Kolejna edycja konkursu wraca do otwartej formuły. Celem tego rozwiązania ma być powiększenie potencjalnej liczby uczestników. Tym samym liczymy, że wybór projektów wybitnych będzie jeszcze łatwiejszy. Chcemy zwrócić uwagę zwłaszcza na osoby, które już udowodniły, że w sposób efektywny potrafią prowadzić ciekawe badania.

Trudno powiedzieć, jak długo ta formuła będzie obowiązywała. Ja osobiście jestem jej zwolennikiem. Duże nadzieje pokładamy także w innym konkursie Fundacji, tym razem skierowanym do młodych uczonych. Nagradzając najlepsze przewody doktorskie i ich autorów, chcemy doprowadzić do pozostania w nauce osób najbardziej obiecujących.

Musimy zdawać sobie sprawę z tego, że środki przeznaczone na wynagrodzenia dla młodych są na uczelniach bardzo mizerne. Co zmusza ich do szukania dodatkowego źródła zarobku. My chcemy im pomóc, by nie marnowali swojego talentu i skupili się na tym, w czym są najlepsi.

W tym celu wybranym w postępowaniu konkursowym doktorantom, Fundacja będzie przyznawać stypendium w wysokości 10 tys. zł. Planujemy, że konkurs na stypendium będziemy ogłaszać raz na dwa lata, najbliższy zostanie już otwarty w 2008 r.

Zarówno konkurs na finansowanie projektów badawczych, jak i program stypendialny mają charakter działań długofalowych i są z punktu widzenia dobra polskiej nauki naprawdę opłacalne.



prof. Zbigniew Gaciong

przewodniczący Rady Naukowej Fundacji na rzecz Wspierania Rozwoju Polskiej Farmacji i Medycyny, specjalista chorób wewnętrznych, prezes elekt Polskiego Towarzystwa Nadciśnienia Tętniczego



O FUNDACJI

Fundacja została założona przez Polpharmę w 2001 r. Jej misją jest wspieranie rozwoju nauk farmaceutycznych i medycznych poprzez finansowanie badań naukowych w tych dziedzinach. Wyraża się ona hasłem „Pomagamy Ludziom Nauki”.

Celem istnienia Fundacji jest:

- wspieranie w różnych formach rozwoju nauk farmaceutycznych i medycznych,
- popularyzowanie wiedzy z dziedziny farmacji i medycyny w społeczeństwie,
- upowszechnianie i propagowanie inicjatyw w zakresie nowych rozwiązań w dziedzinie farmacji i medycyny ze szczególnym uwzględnieniem badań i prac naukowych,
- inicjowanie, organizowanie i wspieranie badań naukowych w zakresie nauk farmaceutycznych, nauk medycznych oraz nauk pokrewnych,
- udzielanie pomocy finansowej i nagród na rzecz instytucji, organizacji bądź osób fizycznych, które wykazują szczególne osiągnięcia w dziedzinie farmacji i medycyny,
- skupianie wokół idei i praktyki Fundacji przedstawicieli środowisk nauki oraz przedstawicieli sektora przedsiębiorczości i innych organizacji społecznych,
- tworzenie płaszczyzny wymiany informacji pomiędzy osobami i instytucjami zajmującymi się dziedzinami farmacji i medycyny,
- współpraca z krajowymi i zagranicznymi fundacjami, stowarzyszeniami, komitetami naukowymi, agencjami rządowymi, których cele i zadania są tożsame lub zbliżone z celami Fundacji.

Organami statutowymi Fundacji są: rada, zarząd i Rada Naukowa. Wszyscy członkowie władz Fundacji pracują społecznie. Szczególne miejsce zajmuje Rada Naukowa, którą tworzą wybitni polscy uczeni, specjaliści z różnych dziedzin medycyny i farmacji. Jej przewodniczącym jest prof. dr hab. n. med. Zbigniew Gaciong. Do zadań Rady Naukowej należy ocena wniosków projektów badawczych nadsyłanych na konkurs, wybór recenzentów i stworzenie listy rankingowej wniosków dla rady i zarządu Fundacji, do których należy ostateczna decyzja o przyznaniu grantu.

Prace Fundacji reguluje statut, a przejrzystość i bezstronność procesu decyzyjnego w trakcie konkursu zapewnia Regulamin Konkursu na finansowanie projektów badawczych ze środków Fundacji. Każdy zgłoszony wniosek jest recenzowany przez dwóch niezależnych ekspertów, a proces realizacji badań na bieżąco monitorowany przez zarząd i Radę Naukową.

W 2006 r. Fundacja uzyskała tytuł Lider Roku 2006 w Ochronie Zdrowia – Działalność Edukacyjno-Szkoleniowa w konkursie organizowanym przez wydawnictwo Termedia.



Nagroda dla Fundacji

Fundacja została zwycięzcą konkursu Sukces Roku 2006 w Ochronie Zdrowia – Liderzy Medycyny i uzyskała tytuł

Lider Roku 2006 w Ochronie Zdrowia – Działalność Edukacyjno-Szkoleniowa

WŁADZE FUNDACJI

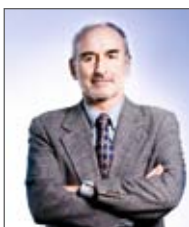
Rada Naukowa



prof. dr hab.
Zbigniew Gaciong
przewodniczący,
specjalista chorób wewnętrznych,
konsultant krajowy w dziedzinie
chorób wewnętrznych,
prezes elekt PTNT.



doc. dr hab.
Janina Stępińska
specjalista chorób wewnętrznych,
kardiolog.



prof. dr hab.
Grzegorz Gryniewicz
specjalista w dziedzinie chemii
organicznej, medycyny
i farmaceutycznej.



prof. dr hab.
Marek Jarema
specjalista psychiatrii, konsultant
krajowy w dziedzinie psychiatrii.



prof. dr hab.
Hubert Kwieciński
neurolog, konsultant krajowy
w dziedzinie neurologii.



prof. dr hab.
Piotr Kuna
specjalista chorób wewnętrznych
i alergologii, prezydent Polskiego
Towarzystwa Alergologicznego.



prof. dr hab.
Roman Lorenc
specjalista w dziedzinie
medycyny i biochemii.



prof. dr hab.
Grzegorz Opolski
specjalista chorób wewnętrznych,
kardiolog, konsultant krajowy
w dziedzinie kardiologii.



prof. dr hab.
Jacek Sptawinski
specjalista w dziedzinie
medycyny i farmakologii klinicznej.



prof. dr hab.
Krzysztof Strojek
specjalista chorób wewnętrznych,
diabetologii i hipertensjologii,
konsultant krajowy
w dziedzinie diabetologii.

ZARZĄD

dr Wojciech Kuźmierkiewicz – prezes
dr Bożenna A. Skalińska – wiceprezes
Ewa Bocheńska – członek
Agata Łapińska – członek

RADA

Stefan Lubawski – przewodniczący
Stephen Roger Stead
Leszek Ceremużyński

Kontakt

prezes zarządu Fundacji

Wojciech Kuźmierkiewicz

wojciech.kuzmierkiewicz@polpharma-group.com

Przewodniczący Rady Naukowej Fundacji

prof. dr hab. Zbigniew Gaciong

zgaciong@amwaw.edu.pl

Wnioski projektów badawczych na konkurs Fundacji przyjmowane są pod adresem:

Fundacja na rzecz Wspierania Rozwoju Polskiej Farmacji i Medycyny

00-728 Warszawa,

ul. Bobrowiecka 6

tel. (22) 364 63 13

fundacja@polpharma-group.com

www.polpharma.pl/fundacja





PROGRAMY

Konkurs

Zgodnie z intencją założycieli, Fundacja corocznie ogłasza konkurs na najlepsze projekty badawcze w dziedzinie nauk farmaceutycznych i medycznych. Prace, które uzyskały najwyższe oceny od recenzentów i rekomendację Rady Naukowej otrzymują granty naukowe.

Od początku działania Fundacja przeprowadziła sześć edycji konkursu, na który wpłynęło ponad 300 projektów prac badawczych. Większość z nich dotyczyła badań podstawowych. Granty naukowe przyznano 40 zespołom badawczym wywodzącym się zarówno z ośrodków akademickich, jak i instytutów naukowych. Środki finansowe przeznaczone na działalność statutową Fundacji w całości pochodzą z budżetu Zakładów Farmaceutycznych Polpharma SA. Firma przekazała na ten cel już 12 milionów złotych.

W 2007 r. Fundacja przeprowadziła i rozstrzygnęła szóstą edycję konkursu, której tematem był: „Problem współpracy z pacjentem w leczeniu oraz w profilaktyce chorób przewlekłych: występowanie, ocena, propozycje poprawy”. Decyzją zarządu Fundacji, z rekomendacji Rady Naukowej przyznano w tej edycji dwa granty na realizację projektów: prof. Ewy Sewerynek pt. „Ocena przestrzegania zaleceń lekarskich (*adherence*) w leczeniu osteoporozy – określenie czynników mogących wpływać na brak ciągłości i systematyczności terapii” i dr. Przemysława Kardasa pt. „Wpływ kompleksowej STRATegii edukacyjno-behawioralnej na przestrzeganie zaleceń terapeutycznych podczas leczenia hipolipemizującego statynami w warunkach opieki zdrowotnej”. Siódma edycja konkursu jest otwarta na: **Prace oryginalne wnoszące istotne wartości do medycyny i farmacji.**

Pomagamy młodym naukowcom

Intencją Fundacji jest, aby stypendia i nagrody stanowiły nie tylko wyraz uznania dla dotychczasowych osiągnięć laureatów, ale także zachętę do kontynuowania pracy naukowej.

Program stypendialny

W 2006 r. Fundacja uruchomiła program stypendialny adresowany do młodych naukowców, uczestników studiów doktoranckich uczelni medycznych i Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego. Celem programu jest promowanie i nagradzanie najzdolniejszych doktorantów z udokumentowanym dorobkiem naukowym. Nagrodą jest stypendium naukowe w wysokości 10 tys. zł finansowane ze środków Fundacji.

Stypendyści wyłaniani są w drodze konkursu organizowanego przez Fundację raz na dwa lata. Doktorantów do udziału w konkursie rekomendują uczelnie, przy czym każda ma prawo zgłoszenia trzech kandydatów. Stypendia przyznaje zarząd Fundacji na wniosek Rady Naukowej.

Na pierwszą edycję konkursu 2006/2007 wpłynęło 17 wniosków o stypendium, które zostały przeanalizowane przez Radę Naukową Fundacji. Zgodnie z przyjętym formularzem oceny wniosku punktowane były:

- założenia rozprawy doktorskiej,
- dotychczasowy dorobek,
- dotychczasowe publikacje.

Stypendia otrzymali doktoranci, których wnioski uzyskały największą liczbę punktów i rekomendację od Rady Naukowej. Pierwszymi laureatami konkursu o stypendium naukowe Fundacji zostali:

1. Agnieszka Gach – Uniwersytet Medyczny w Łodzi.
2. Katarzyna Kocbuch – Akademia Medyczna w Gdańsku.
3. Marek Nocuń – Uniwersytet Medyczny w Łodzi.
4. Aleksandra Szczepankiewicz – Akademia Medyczna im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu.
5. Dorota Żelaszczyk – Uniwersytet Jagielloński, Collegium Medicum w Krakowie.



Wręczenie stypendiów odbyło się podczas Centralnej Inauguracji Roku Akademickiego Uczelni Medycznych 2007/2008, którą organizowała Akademia Medyczna w Katowicach.

Decyzją Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego S-27ZM/06/07 z dnia 28.02.2007 r. stypendium doktoranckie Fundacji zostało uznane za stypendium naukowe.

Nagrody Fundacji

Fundacja w 2007 r. już po raz trzeci była fundatorem I nagrody, 5 tys. zł w Ogólnopolskim Konkursie Prac Magisterskich Wydziałów Farmaceutycznych, który od ponad 40 lat jest organizowany przez Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne. W tym roku zwyciężyła Karolina Wactawek, z Akademii Medycznej w Warszawie, której praca pt. „Ocena cytotoksyczności Selolu 5% i 7% na komórki linii HL-60, HL-60/DOX i HL-60/VINV”, została najwyżej oceniona przez jury. Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród odbyło się podczas XX Jubileuszowego Zjazdu Naukowego PTFarm we wrześniu w Katowicach.

Uroczystość wręczenia grantów

Ważnym dla Fundacji wydarzeniem jest coroczna uroczystość wręczenia grantów laureatom konkursu na finansowanie projektów badawczych ze środków Fundacji. 21 marca 2007 r. wręczono granty laureatom piątej edycji konkursu, która przebiegała pod hasłem: „Biotechnologia dla zdrowia”. Celem konkursu było poszukiwanie nowych metod terapeutycznych i diagnostycznych oraz produktów leczniczych wykorzystujących biotechnologię. Grantami nagrodzono dwa projekty: prof. dr. hab. Józefa

Kura pt. „Konstrukcja serologicznych zestawów diagnostycznych rozpoznających toksoplazmozę wczesną i przewlekłą” oraz dr. hab. Janusza Szemraja pt. „Aktywność biologiczna rekombinowanych białek o właściwościach trombolityczno-zakrzepowych”. W części naukowej uroczystości o znaczeniu badań prowadzonych z grantu Fundacji dla rozwoju nauk medycznych i farmaceutycznych mówili laureaci I edycji konkursu: doc. dr hab. Katarzyna Koziak z Akademii Medycznej

dr Bożenna A. Skalińska, wiceprezes zarządu Fundacji wręcza grant dr. Januszowi Szemrajowi



w Warszawie, która zrealizowała projekt badawczy pt. „Regulacja procesu migracji komórek śródbłonna naczyń przez receptory P purynergiczne”, i prof. Janusz Marcinkiewicz z CM Uniwersytetu Jagiellońskiego, autor projektu pt. „Rola tauryny w odporności nieswoistej. Bakteriobójcze i przeciwzapalne działanie chloraminy tauryny i bromaminy tauryny”. Sympozjum zakończył wykład prof. Ewy Sewerynek pt. „Wpływ współpracy lekarza z pacjentem na efektywność leczenia osteoporozy”, który nawiązywał do tematu następnej edycji „Problem współpracy z pacjentem w leczeniu i profilaktyce chorób przewlekłych: diagnoza, ocena, propozycje poprawy”. Uroczystość była także okazją do spotkań i rozmów nieformalnych z laureatami poprzednich edycji konkursu.

5-lecie działalności Fundacji

W 2007 r. uroczystość wręczania grantów połączona była z obchodami 5-lecia działalności Fundacji. Była to świetna okazja, żeby powiedzieć o dokonaniach Fundacji oraz złożyć podziękowania wielu wybitnym przedstawicielom środowiska naukowego za zaangażowanie i społeczną pracę na rzecz rozwoju Fundacji. Na wniosek zarządu, jako pierwsi Medalem „Pomagamy Ludziom Nauki”, uhonorowani zostali: przewodniczący Rady Nadzorczej Polpharma SA, Jerzy Starak, z którego inicjatywy Fundacja powstała oraz profesorowie, członkowie Rady Naukowej Fundacji, zaangażowani w prace Fundacji i wspierający jej działalność w różnym czasie i na różnym etapie jej rozwoju. Medale zaprojektował i wykonał znany artysta w dziedzinie medalierstwa, Ryszard Strzelecki.

Lista osób odznaczonych:

- prof. dr hab. Eugeniusz Butruk
- prof. dr hab. Grzegorz Gryniewicz
- prof. dr hab. Roman Kaliszan
- prof. dr hab. Piotr Kuna
- prof. dr hab. Hubert Kwieciński
- prof. dr hab. Grzegorz Opolski
- prof. dr hab. Edmund Przegaliński
- prof. dr hab. Jacek Sptawiński
- Jerzy Starak, przewodniczący Rady Nadzorczej Polpharma SA
- prof. dr hab. Cezary Szczylik.



Medalem „Pomagamy Ludziom Nauki” uhonorowani zostali m.in. profesorowie, od lewej: E. Przegaliński, J. Sptawiński, G. Opolski, H. Kwieciński, P. Kuna, G. Gryniewicz



Jerzy Starak

przewodniczący Rady Nadzorczej Polpharma SA

Szanowni Członkowie Rady, Zarządu i Rady Naukowej Fundacji,

Już po raz piąty odbywa się uroczystość wręczenia grantów laureatom kolejnego konkursu Fundacji na finansowanie projektów badawczych.

Nic bardziej nie cieszy, jak realizacja własnych marzeń. Jestem szczęśliwy, że Fundacja obchodzi w tym roku swoje 5-lecie. To jeszcze ciągle „dziecko”, ale jestem z niego dumny. Fundacja się rozwija dzięki pracy społecznej i zaangażowaniu wielu ludzi, szczególnie członków Rady Naukowej. Proszę zatem przyjąć nie tylko moje gratulacje, ale także gorące podziękowania za Waszą pracę.

Zawsze uważałem, że bez postępu w naukach farmaceutycznych i medycznych rozwój przemysłu farmaceutycznego nie jest możliwy. Poza tym uważam, że Polpharma, jako największa polska firma farmaceutyczna odpowiedzialna społecznie, powinna wspierać działania na rzecz rozwoju nauki. Dlatego w 2001 r. założyłem Fundację. Dzisiaj wszyscy już wiemy, że bez finansowego współdziałania środków publicznych z prywatnymi przy prowadzeniu badań naukowych nasz dalszy rozwój jest zagrożony. Zakładając Fundację, zrobiłem pierwszy krok, aby tę niekorzystną tendencję zmienić.

Szczerze gratuluję jubileuszu i życzę dalszych sukcesów, szczególnie naszym laureatom, bo szczerze wierzę, że razem jeszcze zdobędziemy Nobla.

Z wyrazami szacunku,

Jerzy Starak

przewodniczący Rady Nadzorczej Polpharma SA



*dr E. Augustin, dr A. Składanowski,
prof. S. Szala; fot. L. Popiel*

Wystawa „Fundacja 2002 – 2007: Laureaci”

Z okazji 5-lecia działalności Fundacji w lobby budynku Spectra przy ul. Bobrowieckiej 6 w Warszawie, w którym swoją siedzibę ma Polpharma została zorganizowana wystawa fotografii Lidii Popiel „Fundacja 2002-2007; Laureaci”. Był to swoisty, artystyczny portret polskich naukowców, laureatów dotychczasowych edycji konkursu Fundacji. Fotografie pokazały badaczy w ich naturalnym środowisku pracy – szpitalu, gabinecie, laboratorium. Portrety laureatom zrobiła znana fotograficzka Lidia Popiel. Wystawa była czynna przez dwa miesiące i cieszyła się dużym powodzeniem wśród pracowników i gości Polpharmy.

PODSTAWOWE INFORMACJE DLA OSÓB CHCĄCYCH WZIĄĆ UDZIAŁ:

W KONKURSIE NA FINANSOWANIE PROJEKTU BADAWCZEGO

Wniosek o finansowanie projektu badawczego powinien zostać złożony w czterech egzemplarzach (formularz wniosku + oświadczenie) zgodnie z Regulaminem Konkursu. Regulamin, formularz wniosku oraz oświadczenia znajdują się na stronie internetowej: www.polpharma.pl/fundacja.

Wniosek może być złożony wyłącznie przez osobę fizyczną – autora projektu. W przypadku zespołu badawczego osobą upoważnioną do złożenia wniosku jest kierownik projektu, posiadający co najmniej stopień naukowy doktora.

Osoba składająca wniosek powinna być pracownikiem zakładu naukowego, jednostki naukowo-badawczej lub jednostki badawczo-rozwojowej.

Finansowaniu w ramach Konkursu podlegają wyłącznie projekty zatwierdzone przez Zarząd Fundacji. Grant Fundacji nie pokrywa kosztów zakupu aparatury i specjalistycznego sprzętu niezbędnego do realizacji projektu.

W KONKURSIE O STYPENDIUM NAUKOWE FUNDACJI

W konkursie mogą uczestniczyć słuchacze studiów doktoranckich uczelni medycznych i CMKP, którzy nie ukończyli 30 roku życia. Granica wieku 30 lat oznacza, że do edycji rozpoczynającej się w roku 2008 kwalifikują się kandydaci urodzeni w roku 1978 i później. Kandydatów, maksymalnie trzech, zgłaszają uczelnie. Przebieg konkursu określa regulamin dostępny na stronie internetowej www.polpharma.pl/fundacja.

prof. W. Rużyłło; fot. L. Popiel



LAUREACI KONKURSU O STYPENDIUM NAUKOWE FUNDACJI 2006/2007



Agnieszka Gach realizuje pracę doktorską w Klinice Chorób Dzieci i Katedrze Pediatrii na Uniwersytecie Medycznym w Łodzi oraz specjalizację lekarską z genetyki klinicznej w Instytucie „Centrum Zdrowia Matki Polki”. Jej temat to „Zmienność genu KCNJ11 kodującego podjednostkę Kir6.2 ATP-zależnego kanału potasowego w cukrzycy wieku rozwojowego”. Swoje plany naukowe na przyszłość Agnieszka wiąże z dalszymi pracami nad genetycznymi przyczynami cukrzycy.



Katarzyna Kocbuch jest doktorantką III roku studiów doktoranckich na Akademii Medycznej w Gdańsku. Temat nagrodzonej pracy to „Wpływ glukozy i insuliny na metabolizm i transport adenozyiny oraz jej receptory w limfocytach B”. – *O planach naukowych na przyszłość na razie ciężko się wypowiadać, bo to jeszcze trochę czasu – tłumaczy. – Nie wiadomo, czy będą jakieś etaty na uczelni. A może skuszę się na jakiś wyjazd zagraniczny.*



Marek Nocuń pracuje w Instytucie Medycyny Pracy im. prof. J. Nofera, gdzie pełni obowiązki kierownika Zakładu Immunotoksykologii. Głównym celem nagrodzonej pracy doktorskiej jego autorstwa było opracowanie metody monitorowania przeciwpłytkowego i przeciwzakrzepowego działania kwasu acetylosalicylowego w zwierzęcym modelu cukrzycy insulinozależnej. Będzie starał się o wyjazd na stypendium do renomowanego ośrodka za granicą.



Aleksandra Szczepankiewicz pracuje na etacie naukowo-technicznym na Uniwersytecie Medycznym w Poznaniu. Kontynuuje pracę naukową w Klinice Pneumonologii, Alergologii Dziecięcej i Immunologii Klinicznej, w której pisała doktorat. Temat nagrodzonej pracy: „Ocena związku między polimorfizmami genów receptorów dla leków przeciwastmatycznych a przebiegiem klinicznym i odpowiedzią na leczenie u dzieci chorych na astmę oskrzelową”.



Dorota Żelaszczyk jest doktorantką w Katedrze Technologii i Biotechnologii Środków Leczniczych Collegium Medicum UJ w Krakowie. Pracuje dorywczo jako farmaceuta w aptece. Tytuł jej pracy to „Badania nad bupranololem oraz jego analogami”. Pytana o plany naukowe na najbliższą przyszłość, odpowiada: *Napisać ciekawą rozprawę doktorską.*



W Polsce jest wiele do zrobienia. Bycie młodym naukowcem nie jest w naszym kraju łatwe. Radość z prowadzenia badań wciąż przyćmiewają problemy natury egzystencjalnej.

Móc pracować nad odkrywaniem nieznanego. I żeby ta praca była wartościowa i przydatna dla ludzkości – to główny cel Kasi Kocbuch, 26-latkę z tytułem magistra biologii w specjalizacji biologia molekularna.

Z kolei Ola Szczepankiewicz, 28-letnia biotechnolog zwierza się, że chciałaby stworzyć własne laboratorium badawcze i zespół młodych naukowców entuzjastów, którzy wzięliby udział w realizacji nowych projektów. W przyszłości planuje kontynuować pracę nad badaniami podłoża genetycznego i farmakogenetyką astmy i chorób alergicznych (odповідzią na leki, zależną od wariantu genu pacjenta).

Obie są doktorantkami i stypendystkami Fundacji na rzecz Wspierania Rozwoju Polskiej Farmacji i Medycyny. Ale łączy je coś jeszcze: zdają sobie sprawę, że na przeszkodzie w realizacji ich naukowych marzeń stoi wiele przeszkód.

Doktor w roli technicznego

Choć w nauce chodzi o cele wyższe, to ich realizację uniemożliwiają rzeczy przyziemne, tj. pieniądze. Bez nich nie da się kontynuować badań, kupować potrzebnego sprzętu czy opłacić pracy wykonawców projektu.

– *Ciągłe cięcia w budżecie zmniejszają pulę dostępnych środków, przez co finansowanych jest coraz mniej projektów* – zauważa Ola Szczepankiewicz. Jakby tego było mało, zarobki początkującego naukowca są w Polsce bardzo niskie. Średnia stawka stypendium doktoranckiego na uczelni wyższej (w instytutach Polskiej Akademii Nauk wygląda to nieco inaczej) wynosi zaledwie 1 tys. zł, nie licząc świadczeń socjalnych.

Po obronie doktoratu sytuacja niewiele się poprawia. Tym bardziej, że z braku etatów nauczyciela akademickiego, świeżo upieczonych doktorów zatrudnia się jako technicznych z wynagrodzeniem równym minimalnej pensji krajowej. – *To naprawdę przykre, że w naszym państwie wykształceni ludzie zarabiają śmieszne pieniądze, często na równi z płacami osób z innych branż, gdzie nie trzeba tylu lat nauki* – komentuje Kasia Kocbuch. Prof. Zbigniew Gaciong, przewodniczący Rady Naukowej Fundacji na rzecz Wspierania Rozwoju Polskiej Farmacji i Medycyny zwraca uwagę, że pensje młodych polskich naukowców pozwalają im wieść życie właściwie na granicy egzystencji. – *Jeśli człowiek ma należeć do elity, to nie może odbywać się to jedynie na poziomie intelektualnym* – podkreśla.

O rozstaniu nie ma mowy

W rezultacie Polska zмага się z problemem, jakim jest odpływ młodych, zdolnych uczonych za granicę. – *Z moich znajomych prawie każdy po otrzymaniu tytułu doktora wyjeżdża na stypendia podoktoranckie. Często zostają na dłużej, nawet na stałe* – relacjonuje Kasia Kocbuch. A przecież wiele z tych osób, także ona sama, wolałoby pracować w ojczyźnie, gdzie mieszkają rodzina i przyjaciele. Choć, jak dodaje Kocbuch, krótkie wyjazdy są bardzo wskazane. Służą bowiem rozwojowi, poznawaniu nowych technologii i zawieraniu znajomości.

Na stałe nie chciałyby wyjeżdżać także Ola Szczepankiewicz. – *W Polsce wiele jest do zrobienia. Jeśli wszyscy myśleliby o jej opuszczeniu, nasza przyszłość rysowałaby się niewesoło* – tłumaczy. Poza tym ona lubi to, co robi. Pracuje w świetnym zespole, ma szefową otwartą na nowe pomysły. A jeśli chodzi o rodzinę? – *Mój mąż też jest naukowcem, więc ewentualny wyjazd zagraniczny zaplanowalibyśmy razem. O rozstaniu nie ma mowy* – odpowiada Ola. Jest jeszcze jedna ważna informacja: wkrótce na świat przyjdzie ich dziecko. Trudno więc w tej chwili planować coś więcej.

Choć Zachód nęci młodych polskich uczonych, to i tam sytuacja nie wygląda różowo. Przekonuje o tym prof. Zbigniew Gaciong, którego z kolei przekonały do tego doświadczenia płynące z wyjazdów zagranicznych. – *Tygodniowy dochód profesora Oksfordu wynosi tyle, co jednodniowe wynagrodzenie za pracę w sąsiadującym z uniwersytetem prywatnym szpitalu* – opowiada Gaciong i dodaje, że – *prawie niejedna profesorowa suszy głowę swojemu mężowi, by z myślą o przyszłości dzieci poszedł tam dorabiać*.

Jeśli państwo czegoś nie zrobi...

Problem z pieniędzmi nie polega jedynie na ich braku. – *Ważny jest również sposób ich podziału* – tłumaczy prof. Gaciong. – *To, by premiiowali byli ludzie, którzy mają na swoim koncie rzeczywiste osiągnięcia naukowe.*

Na szczęście to rzecz łatwo mierzalna. Wyraża się liczbą cytowań w pismach naukowych, a także współczynnikiem oddziaływania pism (tzw. *impact factor*), w których ukazują się ich publikacje.

Ale także pod tym względem nie jest najlepiej, co przyznają młode uczone. Według Oli Szczepankiewicz, w Polsce nadal pokutuje promowanie „znajomych”, tudzież ludzi już zastrużonych nauce, przez co młodzi mają niewielką szansę na rozpoczęcie własnych badań. Co jeszcze trzeba zmienić? – *Usprawnić system zamówień, bo w Polsce na odczynniki i sprzęt czeka się koszmarnie długo* – tłumaczy Ola.

Kasia Kocbuch jeszcze raz podkreśla: – *Dopóki nasze państwo czegoś nie zmieni, na przykład nie zagwarantuje miejsca pracy na określony czas po skończeniu studiów lub/i nie podniesie minimalnych wynagrodzeń zgodnie z posiadanym wykształceniem i wykonywaną pracą, to niestety młodzi naukowcy będą dalej wyjeżdżać.*



LAUREACI KONKURSU FUNDACJI

VI edycja konkursu „Problem współpracy z pacjentem w leczeniu oraz w profilaktyce chorób przewlekłych: występowanie ocena, propozycje poprawy”

Przyznane granty



Prof. dr hab. Ewa Sewerynek, Zakład Metabolizmu Kości, Katedra Endokrynologii Ogólnej Uniwersytetu Medycznego w Łodzi.

Tytuł projektu: Ocena przestrzegania zaleceń lekarskich (*adherence*) w leczeniu osteoporozy – określenie czynników mogących wpływać na brak ciągłości i systematyczności terapii – 270 000 zł.

Jak zmotywować pacjenta?

Rozmowa z prof. Ewą Sewerynek

Jako lekarz nieraz pewnie Pani spotkała pacjentów, którzy nie respektują przekazywanych im zaleceń. Czy taka sytuacja nie demobilizuje Pani?

Skania mnie raczej do przemyśleń, dlaczego tak się dzieje.

Dlaczego?

Czasami pacjenci mogą czuć się niewystarczająco zmotywowani. Bo na przykład podczas pierwszej wizyty, która jest krytyczna, lekarz nie wytłumaczył im w wystarczający sposób, dlaczego powinni przyjmować leki, jakie mogą być skutki ich niestosowania i na czym w ogóle polega choroba. Bywa, że podobna postawa wynika po prostu z cech osobowości pacjenta. Uważa on na przykład, że dobrze się czuje, po co więc ma się leczyć. Ten sposób myślenia jest o tyle niebezpieczny, że osteoporoza przebiega często bezobjawowo i bezbólowo.

Skoro tak, to czego właściwie pacjenci powinni się obawiać?

Powikłań. U pacjentów, częściej kobiet z nieleczoną osteoporozą, może dochodzić do mnogich złamań kręgów kręgosłupa. Jeśli w ciągu roku dojdzie do pierwszego, to istnieje aż 20 procent prawdopodobieństwa, że historia powtórzy się w kolejnym roku. To zaś wiąże się ze wzrostem ryzyka śmiertelności, podobnie przy złamaniu szyjki kości udowej.

Czy kobiety są Pani głównymi pacjentami?

Szacuje się, że ok. 70 procent przypadków osteoporozy dotyczy kobiet. Okresem krytycznym jest menopauza. Wygasa czynność jajników, a tym samym zmniejsza się w organizmie poziom estrogenów, hormonów bardzo ważnych dla prawidłowej przebudowy tkanki kostnej. Ubytek masy kostnej jest wówczas najwyższy. Mężczyźni mają fizjologicznie lepiej zbudowaną tkankę kostną. Jeśli dochodzi do jej degradacji, częściej jest to proces wtórny, będący wynikiem innej choroby czy stosowania leków.

W jaki sposób chce im Pani pomóc? Pytając o to, chciałabym oczywiście prosić o informację, na czym będzie polegać nagrodzony przez Fundację projekt Pani autorstwa.

Planuję zbadać i opisać czynniki mogące wpływać na przestrzeganie terapii, w tym m.in. sytuację ekonomiczną pacjentów, poziom ich edukacji, w jakim stopniu przestrzegają zachowań prozdrowotnych, itd. Ma to ułatwić zaplanowanie działań, które poprawią przestrzeganie zasad terapii długoterminowej. Poza śledzeniem pacjentów w trakcie rutynowych badań, będę starała się również określić, jak na ich zachowanie wpływa dodatkowa motywacja w postaci wielopłaszczyznowej edukacji, wsparcia w postaci dobrze zaplanowanego monitorowania, czy możliwości informowania o wynikach badań.

Aż połowa pacjentów leczonych z powodów chorób przewlekłych, w tym osteoporozy, przerywa terapię w ciągu pierwszego roku jej stosowania. To ogromna część. O ile Pani zdaniem można zmniejszyć skalę problemu?

Jak pokazują badania, w wyniku wprowadzenia samej opieki pielęgniarskiej w niektórych przypadkach poprawa w zakresie przestrzegania wskázówek lekarskich wzrasta aż o 50 procent. Liczę, że w przypadku mojego projektu będzie ona równie istotna.

Dodatkowa pomoc pielęgniarska podwyższa koszty leczenia. Czy w związku z tym nie obawia się Pani, że projekt okaże się zbyt drogi, by mógł zostać wdrożony w życie?

Przyznaję, że wiele zależy od tego, w jakim systemie pracuje lekarz. Ja mam to szczęście, że w moim gabinecie zawsze jest pielęgniarka. To ona przejmuje inicjatywę, kiedy pacjent ma dodatkowe pytania. Myślę, że rozwiązaniem mogłaby być reorganizacja pracy. W wielu poradniach osteoporozy pracują pielęgniarki, które pobierają pacjentom krew. Nie widzę problemu, aby również je przeszkolić i przygotować do udzielania podobnej pomocy. Myślę, że ostateczne koszty i tak będą niższe niż konieczność leczenia ciężko chorych.



Dr n. med. Przemysław Kardas, Pierwszy Zakład Medycyny Rodzinnej, Uniwersytet Medyczny w Łodzi

Tytuł projektu: Wpływ kompleksowej STRATegii edukacyjno-behawioralnej na przestrzeganie zaleceń terapeutycznych podczas leczenia hipolipemizującego statynami w warunkach opieki zdrowotnej – 300 000 zł.

Sam lek nie pomoże. Liczy się, jak jest przyjmowany

Rozmowa z dr. Przemysławem Kardasem.

Skąd wzięło się Pańskie zainteresowanie tematem przestrzegania zaleceń lekarskich przez pacjentów?

Dziesięć lat temu zaraziła mnie tym problemem moja późniejsza szefowa, prof. Ewa Ratajczyk-Pakalska. Poza tym, jako lekarz medycyny rodzinnej, na co dzień stykam się z pacjentami. Widzę, co dzieje się w rzeczywistości. Przepisanie nawet najlepszego leku nie da gwarancji sukcesu, jeśli nie jest właściwie przyjmowany.

Co kryje się pod określeniem niewłaściwego przyjmowania leku?

Bywa, że pacjenci rezygnują z leczenia, ponieważ nie są przekonani o trafności jego wyboru. Innym razem odstrasza ich treść ulotki leku informująca o efektach ubocznych albo uniemożliwia im leczenie brak pieniędzy na realizację recepty. Zdarza się, że chorzy na własną rękę przestają przyjmować antybiotyk. Stwierdzają na przykład, że już czują się wystarczająco dobrze. Albo po prostu zapominają o przyjęciu leków.

Wszystko to są zjawiska dobrze znane. Problem polega natomiast na tym, aby spośród nich wybrać najważniejsze powody nieprzestrzegania zaleceń lekarskich w naszym społeczeństwie, a jednocześnie takie, które poddają się modyfikacji. To właśnie ma umożliwić realizacja mojego projektu.

Proszę powiedzieć o nim coś więcej.

Projekt dotyczy niewłaściwego przyjmowania leków obniżających stężenie cholesterolu. Jego pierwszy etap polegać będzie na określeniu przeszkód w dostosowaniu się do zaleceń terapeutycznych. A więc na wyselekcjonowaniu elementów, których zmiana w skali masowej doprowadzi do najlepszych efektów. Na tej podstawie zostanie opracowana i przetestowana odpowiednia procedura. Na tym będzie polegać drugi etap projektu. Rozwiązaniem może być na przykład powiązanie momentu brania leków z jakąś codzienną, rutynową czynnością. W związku z tym, że środki obniżające poziom

cholesterolu należy przyjmować wieczorem, może nią być kolacja, mycie zębów czy modlitwa. Zależy, co komu w duszy gra. Zakładam, że procedura powinna być na tyle prosta w użyciu, by mógł ją zastosować każdy lekarz podstawowej opieki zdrowotnej w kraju.

Jaka jest skala problemu, który chce pan rozwiązać?

Szacuje się, że średnio co drugi pacjent popełnia błędy w przyjmowaniu leków. W skali globalnej to gigantyczny problem, także pod względem finansowym. Według wyliczeń, tylko w Stanach Zjednoczonych z tytułu nieprzestrzegania wskazówek lekarskich straty sięgają rocznie 100 mld dolarów, tyle ile wynosi roczny budżet naszego kraju.

A w skali jednostkowego pacjenta?

Pamiętam starszego mężczyznę, który mieszkał ze swoją 16-letnią wnuczką i był jej najbliższym żyjącym krewnym. Cierpiał na kilka chorób, w tym cukrzycę. Dobrze się czuł, więc postanowił przerwać leczenie. Jako dorosłemu człowiekowi nikt nie mógł mu tego zabronić. Niestety, po jakimś czasie zgłosił się do nas z prośbą o pomoc. Miał gigantyczny poziom cukru we krwi i owrzodzenie nogi. Naraził swoje życie i zdrowie, a tym samym przyszłość wnuczki, która pozostałaby bez opieki.

Na ile zastosowanie opracowanej przez Pana procedury zmieni zachowanie pacjentów? Wierzy Pan, że odniesie oczekiwany skutek?

Nie tudzę się, że sytuacja ulegnie radykalnej poprawie. Ale nawet jeśli dokonana się ona na poziomie kilku procent, to warto się starać. Biorąc pod uwagę, że problem dotyczy prawie 40 mln ludzi - a więc wszystkich mieszkańców naszego kraju, bo wszyscy przecież przyjmujemy jakieś leki - to liczba tych, którym uda się pomóc będzie znaczna. Tym bardziej, że główną przyczyną zgonów są dzisiaj choroby układu krążenia, co pośrednio wiąże się z problemem podwyższonego stężenia cholesterolu.

V edycja konkursu „Biotechnologia dla zdrowia”

Przyznane granty

Prof. dr hab. Józef Kur, Katedra Mikrobiologii, Wydział Chemiczny, Politechnika Gdańska.

Tytuł projektu:

Konstrukcja serologicznych zestawów diagnostycznych rozpoznających i różnicujących toksoplazmozę wczesną i przewlekłą – 475 000 zł.

Dr hab. Janusz Szemraj, Katedra i Zakład Biochemii Medycznej, Uniwersytet Medyczny w Łodzi.

Tytuł projektu:

Aktywność biologiczna rekombinowanych białek o właściwościach trombolityczno-przeciwwzakrzepowych – 180 000 zł.



Laureaci V edycji konkursu

IV edycja konkursu „Neurobiologia, neurologia i psychiatria”

Przyznane granty

Prof. dr hab. Maria Bryszewska, Katedra Biofizyki Ogólnej, Instytut Biofizyki, Uniwersytet Łódzki.

Tytuł pracy:

Dendrymery jako potencjalne leki w chorobach prionowych i chorobie Alzheimera – 250 000 zł.

Dr hab. med. Andrzej Głąbiński, Katedra Neurologii, Zakład Neurologii Doświadczalnej i Klinicznej UM w Łodzi.

Tytuł pracy:

Wpływ wybranych metod leczenia na właściwości chemotaktyczne subpopulacji leukocytów chorych na stwardnienie rozsiane – 170 000 zł.

Prof. dr hab. Irena Nalepa, Zakład Biochemii, Pracownia Sygnału Wewnątrzkomórkowego, Instytut Farmakologii PAN w Krakowie.

Tytuł pracy:

Udział receptorów alfa-1-adrenergicznych w zjawisku hamowania sensytyzacji kokainowej przez tiagabinę – 232 000 zł.

Prof. dr hab. Andrzej Pilc, Zakład Neurobiologii, Instytut Farmakologii PAN w Krakowie.

Tytuł pracy:

Badanie przeciwdepresyjnych właściwości ligandów trzeciej rodziny receptorów związanych z białkami G (GPCR) oraz ich roli w mechanizmie działania leków przeciwdepresyjnych – 450 000 zł.

Prof. dr hab. Krzysztof Selmaj, Katedra i Klinika Neurologii UM w Łodzi.

Tytuł projektu:

Identyfikacja genów odpowiedzialnych za procesy patologiczne w rozwoju zmian demielinizacyjnych w stwardnieniu rozsianym – 360 000 zł.



Laureaci IV edycji konkursu

III edycja konkursu „Choroby układu krążenia – nowe formy (leki), badania przedkliniczne i kliniczne”

Przyznane granty

Prof. dr hab. Maciej Kurpisz, Instytut Genetyki Człowieka PAN w Poznaniu.

Tytuł projektu:

Możliwości leczenia pozawałowej niewydolności krążenia przy pomocy autologicznych komórek macierzystych i/lub genetycznie modyfikowanych – próby przedkliniczne – 225 000 zł.

Prof. dr hab. Tomasz Siminiak, Wydział Lekarski I, Akademia Medyczna w Poznaniu.

Tytuł projektu:

Przezskórne przeszczepianie autologicznych mioblastów szkieletowych w regeneracji serca u pacjentów z pozawałową niewydolnością krążenia – 283 680 zł.



Laureaci III edycji konkursu

II edycja konkursu

Przyznane granty

Dr n. przyr. Łucja Fiszer-Maliszewska, Instytut Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN we Wrocławiu.

Tytuł projektu:

Czy polimorfizm wybranych genów kontrolujących metabolizm leków i procesy naprawy DNA determinuje skuteczność terapeutyczną i/ lub toksyczność programów chemioterapii w raku jajnika? – 233 000 zł.

Prof. dr hab. med. Irena Hausmanowa-Petrusewicz, Instytut Medycyny Doświadczalnej i Klinicznej, im. MJ Mossakowskiego PAN w Warszawie.

Tytuł projektu:

Ocena korelacji między liczbą kopii genu SMN2, ekspresją genu (na poziomie RNA i białka), a fenotypem klinicznym chorych na rdzeniowy zanik mięśni (SMA) – 192 000 zł.

Dr hab. n. chem. Janusz Kasperczyk, Wydział Farmaceutyczny Śląskiej Akademii Medycznej w Sosnowcu.

Tytuł projektu:

Opracowanie możliwości wykorzystania biodegradowalnych mikrosfer polimerowych zawierających lek cytostatyczny w leczeniu nowotworów mózgu – 350 400 zł.

Prof. dr hab. n. med. Andrzej Kwolek, Instytut Fizjoterapii Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Tytuł projektu:

Agregacja płytek krwi u chorych po przebyłym niedokrwinnym udarze mózgu usprawionych ruchowo – 200 000 zł.

Prof. dr hab. med. Witold Rużyłło, Instytut Kardiologii w Warszawie.

Tytuł projektu:

Terapeutyczna angiogeneza w zaawansowanej chorobie wieńcowej („no-option patients”) z zastosowaniem phVEGF-A165 / FGF (pVIF) podawanego metodą przezskórną. Badanie z podwójnie ślepą próbą – 688 291 zł.

Prof. dr hab. Andrzej Szczeklik, II Katedra Chorób Wewnętrznych Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Tytuł projektu:

Anafilaktoidalne reakcje na niesteroidowe leki przeciwzapalne – 390 000 zł.

Dr n. med. Joanna Szymkiewicz-Dangel, II Katedra i Klinika Późnictwa i Ginekologii AM w Warszawie.

Tytuł projektu:

Ocena przydatności badania echokardiograficznego płodu w pierwszym i na początku drugiego trymestru ciąży – 240 600 zł.



Laureaci II edycji konkursu

I edycja konkursu

Przyznane granty

Dr Ewa Augustin, Wydział Chemiczny, Katedra Technologii Leków i Biochemii, Politechnika Gdańska.

Tytuł projektu:

Badanie mechanizmu programowanej śmierci komórki (apoptozy) indukowanej przez triazoloakrydony – nową grupę związków o właściwościach przeciwnowotworowych – 87 000 zł.

Prof. dr hab. med. Zbigniew Baj, Zakład Patofizjologii i Immunologii Klinicznej Instytutu Nauk Podstawowych i Przedklinicznych, Wydział Lekarski Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi.

Tytuł projektu:

Porównanie wpływu kwasu acetylosalicylowego, tiklopidyny i kłopidogrelu na dystans chromania przestankowego i funkcje płytek krwi i neutrofilów u pacjentów z międzyczłą zarostową kończyn dolnych – 50 000 zł.

Dr farm. Andrzej J. Bojarski, Zakład Chemii Leków w Krakowie, Instytut Farmakologii PAN.

Tytuł projektu:

Ligandy receptorów serotoninowych 5-HT₇ – potencjalne zastosowanie terapeutyczne oraz nowe narzędzia farmakologiczne – 174 000 zł.

Doc. dr hab. inż. Janusz Boratyński, Instytut Immunologii i Terapii doświadczałnej PAN we Wrocławiu.

Tytuł projektu:

Nowa generacja leków w terapii reumatoidalnego zapalenia stawów – 215 000 zł.

Prof. dr n. med. Anna Członkowska, II Klinika Neurologii, IPIŃ w Warszawie.

Tytuł projektu:

Badanie modulującego wpływu reakcji autoimmunologicznej na przebieg procesu neurodegeneracyjnego w modelu mysim C57BL/6 – 263 000 zł.

Prof. dr hab. inż. Zbigniew Jedliński, Centrum Chemii Polimerów PAN w Zabrzu.

Tytuł projektu:

Nowe koniugaty kwasu acetylosalicylowego i ich zastosowanie w medycynie – 160 000 zł.

Prof. IF, dr hab. Łukasz Kaczmarek, Zakład Chemii II w Warszawie, Instytut Farmaceutyczny.

Tytuł projektu:

Synteza i badania biologiczne pochodnych cukrowych i aminocukrowych indolo [2,3-b]chinoliny – 165 000 zł.

Prof. dr hab. n. farm. Liliana Konarska, Katedra i Zakład Biochemii Klinicznej, Wydział Farmaceutyczny, Akademia Medyczna w Warszawie.

Tytuł projektu:

Syntetyczne kannabinoidy jako potencjalne leki w terapii ludzkich glejaków – 290 000 zł.

Dr n. med. Dariusz Kowalczyk, Zakład Immunologii Nowotworów, Katedra Onkologii, Akademia Medyczna im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu.

Tytuł projektu:

Rozpuszczalny heterodimer receptora TGF- typu II i typu III jako potencjalny antagonistą TGF- – 320 000 zł.

Dr n. med. Katarzyna Koziak, Akademia Medyczna w Warszawie, Katedra i Klinika Chorób Wewnętrznych i Nadciśnienia Tętniczego.

Tytuł projektu:

Regulacja procesu migracji komórek śródbłonna naczyń przez receptory P2 purynergiczne – 150 000 zł.

Prof. dr hab. Józef Kur, Wydział Chemiczny, Katedra Mikrobiologii, Politechnika Gdańska.

Tytuł projektu:

Biotechnologiczna produkcja ludzkiej kalcytoniny – 148 000 zł.

Prof. dr hab. Janusz Marcinkiewicz, Wydział Lekarski, Katedra Immunologii Collegium Medicum w Krakowie.

Tytuł projektu:

Rola tauryny w odporności nieswoistej. Bakteriobójcze i przeciwzapalne działanie chloraminy tauryny i bromaminy tauryny – 300 000 zł.

Prof. dr hab. med. Jerzy Ostrowski, Klinika Gastroenterologii CMKP w Warszawie.

Tytuł projektu:

Wpływ insuliny na metabolizm mitochondriów: rola białka K – 337 000 zł.

Dr inż. Andrzej Składanowski, Katedra Technologii Leków i Biochemii, Wydział Chemiczny, Politechnika Gdańska.

Tytuł projektu:

Nowe związki przeciwnowotworowe selektywnie hamujące funkcje telomeroowego DNA: badania na testowej grupie związków i racjonalne zaprojektowanie nowych pochodnych o pożądanych właściwościach chemoterapeutycznych – 158 000 zł.

Dr n. med. Koryna Socha-Urbaneck, Zakład Patologii Klinicznej CSK WAM w Warszawie.

Tytuł projektu:

Ocena komórek macierzystych w przeszczepie syngenicznym wysp trzustkowych – 187 000 zł.

Prof. dr hab. Stanisław Szala, Zakład Biologii Molekularnej, Centrum Onkologii, Instytut im. Marii Skłodowskiej-Curie w Gliwicach.

Tytuł projektu:

Pośrednie i bezpośrednie metody niszczenia komórek nowotworowych: antyangiogenna chemioterapia skojarzona z terapią genową z użyciem genu samobójczego deaminazy cytozynowej z E.coli – 130 000 zł.

Prof. dr hab. inż. Wiesław Szeja, Katedra Chemii Organicznej, Bioorganicznej i Biotechnologii w Gliwicach, Politechnika Śląska.

Tytuł projektu:

Badania nad syntezą i właściwościami glikokoniugatów jako ukierunkowanych nośników leków – 87 000 zł.

Prof. dr hab. Małgorzata Sznitowska, Wydział Farmaceutyczny, Katedra Farmacji Stosowanej Akademii Medycznej w Gdańsku.

Tytuł projektu:

Nowa doustna postać leku z loratadyną i pseudoefedryną – opracowanie technologii i badania farmakokinetyczne z zastosowaniem nowoczesnych metod analitycznych – 210 000 zł.

Doc. dr hab. Krzysztof Wędzony, Instytut Farmakologii, PAN w Krakowie.

Tytuł projektu:

Ocena propsychotycznych konsekwencji zaburzeń neurorozwojowej apoptozy – znaczenie wczesnej interwencji neuroleptykami – 180 000 zł.

Prof. dr hab. n. med. Wiesław Wiktor Jędrzejczak, Klinika Chorób Wewnętrznych, Hematologii i Onkologii, Akademia Medyczna w Warszawie.

Tytuł projektu:

Analiza aktywności podścieliska szpiku w ostrych białaczkach - rola cytokin w interakcjach z komórkami białaczkowymi – 160 000 zł.

Dr inż. Sławomir Wybraniec, Wydział Inżynierii i Technologii Chemicznej, Instytut Chemii i Technologii Nieorganicznej, Zakład Chemii Analitycznej, Politechnika Krakowska.

Tytuł projektu:

Strukturalne badania nowych pigmentów betalain – 90 000 zł.

**Prof. dr hab. Michał Zimecki, Instytut Immunologii i Terapii Doświadczalnej
PAN we Wrocławiu.**

Tytuł projektu:

Zbadanie immunosupresyjnej aktywności związku RM-33 w wybranych
modelach doświadczalnych in vitro i in vivo – 125 000 zł.





Fundacja

**Na Rzecz Wspierania Rozwoju
Polskiej Farmacji i Medycyny**

ul. Pelplińska 19, 83-200 Starogard Gdański
Sekretariat: ul. Bobrowiecka 6, 00-728 Warszawa
tel.: 022 364 61 13
e-mail: fundacja@polpharma-group.com
www.polpharma.pl

Fundacja na rzecz Wspierania Rozwoju Polskiej Farmacji i Medycyny

*ul. Pelplińska 19, 83-200 Starogard Gdański
Sekretariat: ul. Bobrowiecka 6, 00-728 Warszawa
tel.: 022 364 61 13
e-mail: fundacja@polpharma-group.com*

www.polpharma.pl